

opusdei.org

# Św. Josemaría był przy mnie

J. R., USA

18-05-2014

W listopadzie 2013 roku po 9 latach zostałam zwolniona z pracy bez żadnego wyjaśnienia. Było to dla mnie bardzo bolesne doświadczenie, ponieważ miały w nim swój udział osoby, którym ufałam i które bardzo kochałam. Przez pierwsze tygodnie byłam w szoku. Następnie przez kilka miesięcy byłam bardzo smutna i odczuwałam lęk, ponieważ nie tylko straciłam źródło utrzymania (jestem

osobą niezamężną), ale równocześnie wszystkich przyjaciół, którzy byli dla mnie jakby rodziną.

W tym czasie dużo się modliłam i rozważałam, i zobaczyłam, że w najbardziej zwyczajnych chwilach życia mogę na wzór Chrystusa dawać miłość innym w każdych okolicznościach. Zaczęłam widzieć w każdej osobie duszę i rozumiałam, że mogę służyć wszystkim poprzez miłość oraz że praca jest tam, gdzie mogę dawać miłość Boga innym ludziom.

Wreszcie w marcu znalazłam firmę, która wydawała się być doskonała, a osobom z tej firmy bardzo się spodobałam. Podczas procesu rekrutacyjnego pewnego ranka Josemaría Escrivá po prostu pojawił się na moim laptopie. Misja Opus Dei polega dokładnie na tym, o czym ja również myślałam i sądzę, że to nie przypadek, że pojawił się w tym

właśnie momencie. Zaczęłam się do niego modlić i to wyglądało tak, że za każdym razem, gdy się modliłam natychmiast otrzymywałam dobrą wiadomość o postępie procesu rekrutacyjnego.

W okresie, gdy odmawiałam nowennę o pracę zaproponowano mi stanowisko za dużo wyższą pensję niż dotychczasowa. Jestem pewna, że św. Josemaría był przy mnie i nadal będzie mi towarzyszył na tym nowym etapie mojego życia.

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/sw-josemaria-byl-przy-mnie/>  
(12-04-2025)